Prof. UAM dr hab. Małgorzata Bielicka

Personalizacja treści tematycznych jako jedna z dróg wpisywania się lekcji języka obcego w narrację życiową ucznia – notatki z wykładu

Jeśli chcieliby Państwo wyobrazić sobie strukturę dzisiejszej prelekcji, to można by odtworzyć w swoim umyśle obraz kręgów, który powstaje, gdy do jeziora wrzucimy kamień. Zacznę wykład od kręgu posiadającego najszerszą średnicę i przejdę stopniowo do tego kręgu środkowego, który jest najistotniejszą częścią mojego wykładu, ale który zawiera się w pozostałych kręgach.

Pierwszy krąg: System oświaty

Naszą oświatę charakteryzuje nadmierna dynamika działań administracyjnych, strukturalnych, mimo postępowych założeń de facto destabilizująca nasze działania dydaktyczne. Czy jest wśród wszystkich podmiotów związanych z edukacją – tzn. Uczniów, nauczycieli, rodziców, organów administrujących szkolnictwem, czy pracowników uczelni kształcących nauczycieli, jakaś jedna grupa, która jest zadowolona z sytuacji w edukacji? Mówię o tym, gdyż myśli wywołane przez mój wykład, z pewnością obejmą też ten krąg najszerszy.

Drugi krąg: Cele lekcji języka obcego

Wywoławszy tło ogólne tło nauczania w systemie polskiej edukacji przechodzę już w tym momencie do zagadnień związanych z nauczaniem języków, do najważniejszego pytania, które zadają sobie dydaktycy oraz nauczyciele języków obcych: do czego ma służyć język nauczany w polskich instytucjach oświatowych? Wydaje się, że spontaniczna odpowiedź na to pytanie brzmiałaby, do czego innego, jak nie do komunikacji? I oczywiście była by to słuszna odpowiedź, jednakże jeszcze nie wyczerpująca zagadnienia, bo drążyłabym dalej i zadałabym Państwu pytanie, jaki rodzaj komunikacji miałby być realizowany przez moich uczniów: komunikacja życia codziennego zmierzająca do:

a) zwrot niewłaściwie zakupionego biletu?
b) poznanie godziny odjazdu pociągu?
c) zakupu papierosów na rynku?
d) wytłumaczenie lekarzowi, co mnie boli?

Marzeniem moim byłoby, gdyby lekcje przez nas prowadzone nie tylko pozwoliły zrealizować proste akty komunikacyjne, ale także wpisały się w narrację życiową każdego ucznia. Co to znaczy?

Trzeci krąg: Uczeń

Zacznijmy od spojrzenia antropologicznego reprezentowanego przez Prof. Ingę Schwertfeger (1996), która za (Beckerem 1992) przekazuje, że wszystko, co mówimy w języku ojczystym wpisane jest w naszą narrację życiową, w historię mojego życia. Gdy coś mówimy, tworzymy zarazem coś nowego, ale i odnosimy się do naszych przeżyć, wspomnień. To, co przeżyliśmy kreuje nas. Przeszłość wpływa na teraźniejszość. Nieodzownym elementem takiej narracji życiowej jest język ojczysty.

Język ojczysty konstytuuje, czyli tworzy mnie, moją osobę. Pomaga mi odpowiedzieć na pytanie, kim jestem w tym świecie, jakie jest moje zadanie. Język ojczysty jest nieodzownym elementem mojej tożsamości i mojej narracji życiowej, czyli takiego wewnętrznego tekstu strukturyzującego moje osobiste doświadczenie.
Czy tak samo się dzieje, jeśli pomyślimy o języku obcym nauczanym w placówkach edukacyjnych? Czy ten język też konstytuuje ucznia? Jego tożsamość? Czy czujemy, że ma on dużą rolę w budowaniu tożsamości uczniów?
Czy także w przypadku naszych uczniów, którzy swojej drogi zawodowej nie będą budować na znajomości języka niemieckiego, czy jakiegokolwiek innego języka obcego, możemy powiedzieć, że ów język wpisuje się w ich narrację życiową? Wydaje się, że raczej w mniejszym stopniu. Bo wydarzenia, które wpisują się w narrację życiową posiadają duży ładunek emocjonalny. A jakie hipotetycznie mogą to być wydarzenia: wypadek, złamanie nogi, kłótnia z przyjacielem, bolesne wydarzenia egzystencjalne - to się zazwyczaj nie dzieje na lekcji języka obcego, a jeśliby się rzeczywiście zadziało, to nauczyciel zareagowałby w języku ojczystym ucznia.

Co dzieje się na lekcji?

Czy losy fikcyjnych bohaterów z tekstów podręcznika: Daniela, Floriana i Emmy wpisują się w narrację życiową moich uczniów? – raczej wątpię.
Realizujemy podręcznik, który jest dostosowany do jakiegoś, hipotetycznie standardowego ucznia: nie do Piotrka, Kasi i Antosi z mojej klasy.

Trochę teorii

Ciekawą teorią uzasadniającą konieczność tworzenia narracji życiowej ucznia jest psychologiczna teoria pamięci epizodycznej/autobiograficznej.

Pamięć jest definiowana jako zdolność umysłu do przechowywania i wydobycia informacji (Zimbardo i Gerrig 2008:232) lub jako mechanizm przenoszący doświadczenie świata zewnętrznego do struktury systemu nerwowego organizmu (Markowitsch i Welzer 2005: 12). Dla potrzeb glottodydaktycznych (nauczania języków obcych) przyjmiemy definicję drugą, czyli pamięć jako przenoszenie doświadczeń ze świata zewnętrznego do struktury systemu nerwowego organizmu.

Zazwyczaj w szkole ćwiczymy pamięć semantyczną, gromadzącą wiedzę w postaci definicji czy reguł.

Berlin jest stolicą Niemiec.

Czasownik stoi w niemieckim prostym zdaniu na drugiej pozycji.

Zakłady Volkswagena znajdują się w Wolfsburgu.

<u>Pamięć autobiograficzna</u> to pamięć odnosząca się do przeżytych wydarzeń, sytuacji. Charakteryzuje się ona takimi elementami jak:

- Orientacja czasowo-przestrzenna
- odniesienie do „ja" osoby przypominającej sobie doświadczenie z przeszłości,
- emocjonalny indeks (wspomnienia posiadają albo pozytywny, albo negatywny wymiar)
- świadomość aktywizowania wspomnień – nie tylko sobie coś przypominamy, ale także jesteśmy świadomi tego faktu (Markowitsch i Welzer 2005:12).

Czy my organizujemy takie zajęcia, że aktywizują one także pamięć autobiograficzną, epizodyczną?

Wnioski

Transferując wyżej opisaną teorię pamięci autobiograficznej na lekcję języka obcego postuluję wprowadzić lub mocniej zaakcentować na lekcji języka obcego następujące aspekty:

- stworzyć większą przestrzeń dla języka obcego jako języka komunikacji, komunikacja pomiędzy nauczycielem a uczniem powinna odbywać się w języku obcym.
- krótkie dwa dialogi w parach powinny być obowiązkowe na każdej lekcji.
- nie pozwolić na „suche", bezwyrazowe odtwarzanie dialogów, tym bardziej odczytywanie dialogów z kartki,
- stosowanie wielu wyrażeń o zabarwieniu emocjonalnym.

  Pack mal an!
  Du schaffst das!
  Toi, toi, toi!
  Wir drücken die Daumen!

- uczyć, że język pozawerbalny jest ważny w komunikacji,
- stosować techniki dramowe,
- wspierać odtwarzane sytuacje komunikacyjne rekwizytami - generować kontekst, nie bać się zmian w ustawieniu przestrzennym ławek, stolików, krzeseł,
- stosować dużą ilość gier i zabaw językowych kontekstualizujących język.
- stosować projekty językowe,
- pozwolić na prowadzenie zajęć (fragmentów) przez dzieci;
- stosować formy literackie z powtarzającymi się treściami emocjonalnymi; przy wielokrotnym czytaniu tekstu przerwać narrację i pozwolić uczniom na reprodukowanie treści o dużym ładunku emocjonalnym,
- „bawić się językiem" - emocjonalne powtarzanie zwrotów językowych w grupie, na głos, cicho, sennie, jako człowiek szczęśliwy, jako człowiek smutny itd.
- personalizować treści tematyczne.

Co to znaczy?

Personalizacja treści tematycznych to konkretyzowanie, aktualizowanie i dostosowywanie tematyki lekcyjnej do potrzeb, oczekiwań i zainteresowań uczniów jako osób zdolnych do poznawania, działania, wartościowania i przeżywania, czyli osób budujących **swoją tożsamość i świadomość własnej podmiotowości.** W ten sposób już na poziomie definicji staje się widoczne, że zjawisko personalizacji treści pozajęzykowych jest nieodłącznie związane z podmiotowym podejściem do ucznia.

I tutaj Państwo zadadzą automatycznie pytanie (powracamy do pierwszego kręgu) jak to zrobić, gdy mamy grupy uczniów liczące 30 osób (i więcej). Jak mam przygotować spersonalizowany materiał dla wszystkich - przy dużej konieczności sprawozdawczości, powiadomień za pomocą Librusa, wpisywania ocen w Librusie, konieczności ciągłego testowania uczniów, bo musimy ich przygotować na egzamin zewnętrzny……, konieczności nauczania w kilku miejscach pracy, konieczności realizowania kilku podstaw programowych.

Odpowiedź nie jest łatwa. Pomocą może być fakt, że nie ma konieczności przygotowywania każdej lekcji wg koncepcji personalizacji treści. Nieregularne, ale za to o dużym ładunku emocjonalnym, wprowadzanie spersonalizowanych treści wzmacnia także motywację do nauki.
Moim zdaniem spersonalizowanie tematyki najlepiej osiągniemy przez coś, co wydaje się banalne: zwykłe pytania zmierzające do dowiedzenia się czegoś więcej na temat ucznia, jego zainteresowań, potrzeb, hobby, nastawień. Zazwyczaj stawiamy 1 pytanie i oczekujemy, że uczeń użyje słownictwa przerabianego na lekcji i kończymy rozmowę, a powinniśmy dopytywać:

N: Wie hast du Dein Wochenende verbracht?
U: Ich war zu Hause.
I tutaj zawyczaj następuje zamknięcie dialogu. Konwersacja powinna natomiast wyglądać następująco:

N: Und was hast du denn zu Hause gemacht?
U: Ich habe Filme gesehen.

N: Welche Filme magst du?

N: Kannst du mir einen Film empfehlen, aber bitte keine Horrorfilme! Ich hab' Angst vor Horrorfilmen.

N: Was Interessantes gibt es jetzt auf Netflix?

Inną drogą do personalizacji tematyki jest zaproponowanie kilku tematów wypracowania (samodzielny wybór spośród kilku tematów odbierany zostanie także jako autonomiczna decyzja ucznia), czy kilku tematów na prezentacje, wypowiedzi, projekty.

Na koniec należy podkreślić, że celem niniejszego wystąpienia nie jest deprecjonowanie innych form uczenia się języka jak: uczenie się poprzez zrozumienie, czy uczenie na pamięć. Bogactwo struktur pamięci człowieka stwarza możliwości wykorzystania wszystkich podsystemów pamięci. Dzisiaj chcieliśmy skoncentrować się na podsystemie bazującym na przeżyciach: pamięci autobiograficznej. Nie należy o nim zapominać!

Bardzo dziękuję za uwagę!

Zimbardo, Philip / Gerrig, Richard J. (2008), *Psychologie*. München: Pearson Studium.
Markowitsch, Hans J. / Welzer, Harald (2005), *Das autobiographische Gedächtnis*, Stuttgart: Klett-Cotta.
Schwerdtfeger Inge C. (1996) *Ansätze für eine anthropologische Begründung der Didaktik des Unterrichts Deutsch als Fremdsprache*, Info DaF 23, 4, S. 430-442.